
Darowanemu słoniowi...

Barbarzyńca : pismo Koła Naukowego Etnologów UJ 12(2), 107

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

piętno na autorze wywarły studia ściśle, nie humanistyczne, a jeśli te drugie w jakimkolwiek stopniu były inspiracją, to także w ściśle określonej formie uczelni teologicznej.

Wolność w perspektywie Boga opisana za pomocą aparatu nauk szczegółowych jest sednem rozważań Lewandowskiego. Dokonuje on próby pogodzenia fizyki z metafizyką, budując tę drugą od podstaw. Niestety, zastosowana metodologia nauk szczegółowych w duchu pozytywistycznym nie pozwala na adekwatne opisanie zjawiska wolności. Wiara w rozum, „szkiełko i oko” oraz dyskredytacja uczucia, nieświadomych i niezależnych od człowieka determinacji czynią opis jednostronnym. Świadomie lub nie unieważnia człowieka, człowieka jako istotę zdeterminowaną kulturowo. Fizyka odkrywa prawa natury rozumiane deterministycznie, Lewandowski właśnie w duchu osiągnięć fizyki próbuje analizować człowieka. Eksperyment modyfikacji podmiotu wolności – przeniesienia ciężaru wolności z człowieka na najogólniej pojętą rzeczywistość – zakończył się niepowodzeniem. Większość rozważań w eseju jest nierozzerwalnie związana z człowiekiem, jego wizja jest więc *de facto* antropocentryczna.

Na uwagę zasługuje zmysł krytyczny autora i dystans wobec uświęconych tez filozoficznych. Ważnym elementem jest również otwartość na dyskusję, do której zachęca w tytule. *Pochwała herezji* to zaproszenie do bycia heretykiem, którego autor dostrzega w sobie. Heretyk to ten, który *odważył się być mądrym*, a więc podjął dyskusję z uświęconymi tezami, dokonał osądu rzeczywistości i nie poprzestał na ustalonych raz na zawsze prawdach. Niestety, zrealizowanie tego projektu się nie powiodło. Koncepcja Lewandowskiego utkwiała w tradycyjnie ustalonych granicach liberalnego uprawiania nauki opartej na metodologii pozytywistycznej. Stąd prezentowane tezy należy dostosować do formy, w jakiej się pojawiają, formy eseju – luźno wypowiedzianych uwag bez konsekwencji. Odwrotna determinacja jest niemożliwa.

Mariusz Nieroda